

Nieznani, Sally Brown

Słowa i muzyka: Ewa Frieman

Kiedy statek ma po rejsie wejść do portu
I wiadomo, że wpłyniecie lada dzień,
Wszystko nas zachwyca, wszystko cieszy,
Tylko jedno z powiek spędza sen:
To Sally Brown, raz blondyna, raz Mulatka,
To Sally Brown swój złocisty czesze lok,
To na jej piersiach, udach i pośladkach
Każdy z was choć raz zawiesił wzrok.
To Sally Brown - heroina kubryków,
To z Sally Brown każdy z was by chętnie legł,
Każdy, z wyjątkiem Mechaników,
Bo Mechanicy Shanty tylko... ech...
Polowałam kiedyś ostro na bosmana,
Choć chłopisko tępy był jak muł,
Tyle razy wlec go chciałam do ołtarza,
Na złość zawsze ktoś mi szyki psuł.
To Sally Brown...

Jedno tylko sytuacji rozwiązanie
By spokojnie dożyć końca swoich dni -
Zawziąć się i w życie wprowadzić
Tę myśl, co jak obsesja we łbie tkwi:
Być Sally Brown, czy blondyną, czy Mulatką,
Być Sally Brown i upinać włosy w kok,
By na mych piersiach udach i pośladkach
Każdy z was choć raz zawiesił wzrok.
Być Sally Brown - heroiną kubryków,
By ze mną właśnie każdy chętnie legł,
Każdy, z wyjątkiem Mechaników,
Oni niech dalej do spółki męczą Meg.
To Sally Brown...
Bo Mechanicy, bo Mechanicy,
Bo Mechanicy tylko Meg.